

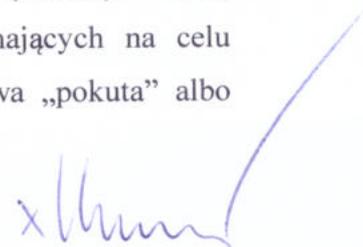
Ks. prof. dr hab. Piotr Szczur
Katedra Historii Kościoła
Sekcja Historii Kościoła i Patrologii
Instytut Nauk Teologicznych
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
w Lublinie

Recenzja

rozprawy doktorskiej Beaty Jadwigi Szpetkowskiej pt. *Pokuta i jej przebieg w ujęciu irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych. Studium teologiczne*, napisanej na seminarium naukowym z patrologii i historii dogmatu pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Arkadiusza Barona na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (Kraków 2023, maszynopis, 485 stron).

1. Znaczenie podjętego tematu badawczego

We wszystkich religiach można zauważyć wątki o charakterze pokutnym. Celem podejmowanych praktyk pokutnych jest zatarcie dystansu, swoistej przepaści między doskonałym i wszechmogącym Bogiem a grzesznym i ograniczonym człowiekiem, powstającej na skutek popełnionego przez człowieka zła oraz pewnego rodzaju zadośćuczynienie za to zło. Chrześcijaństwo założone przez Jezusa Chrystusa i opierające się na Jego nauczaniu, z Jego przepowiadania czerpało też podstawę do budowania swojej doktryny na temat rozumienia pokuty. Rodzące się w pierwotnym Kościele nauczanie na temat pokuty uwzględniało trzy elementy: starotestamentalny (judaistyczny), nowotestamentalny i eklezjalny. Z judaizmu chrześcijaństwo zaczerpnęło bogactwo różnych treści, które w Chrystusie otrzymały głębszy wymiar, a w Kościele były odczytywane i dopasowywane do konkretnej epoki oraz danego człowieka i jego sytuacji życiowej. Genezę pokuty można odnaleźć już w żydowskim systemie ofiar i rytów mających na celu oczyszczenie i odpuszczenie win, jednak Stary Testament nie zna słowa „pokuta” albo



„czynić pokutę” dopiero Jezus w swojej nauce zwraca szczególną uwagę na pokutę, jako niezbędny element nawrócenia.

Znaczna ilość opracowań dotyczących rozumienia pokuty jako takiej i jej przebiegu w pierwszych wiekach istnienia chrześcijaństwa wskazuje, że zagadnienie to zostało już dość dobrze przebadane. Niestety nie można tego powiedzieć na temat przebiegu pokuty i praktyk pokutnych podejmowanych na Wyspach Brytyjskich (w Anglii i Irlandii). Chociaż literatura naukowa dotycząca ksiąg pokutnych jest bardzo obfita, co Autorka wyraźnie dostrzega, gdy omawia *status quaestionis*, to jednak można w niej dostrzec większe zainteresowanie zdefiniowaniem jakiego rodzaju literaturę można zaliczyć do ksiąg pokutnych, jakie są ich manuskrypty, wydania i chronologia, oraz treściami społecznymi i socjologicznymi wyłaniającymi się z ich zawartości. Jednak przesłanie eklesjalne i teologiczne jest rzadko badane. A przecież praktyki pokutne na tym terenie miały ogromny wpływ na ukształtowanie się współczesnego przebiegu pokuty, gdyż właśnie tam – na Wyspach – w VII w. praktyka pokuty przerodziła się z pokuty publicznej i dość rzadkiej w pokutę prywatną i wielokrotnie powtarzalną. Taka forma pokuty stosowana jest w Kościele do dnia dzisiejszego, co świadczy o doniosłości i wadze zmian w tej materii, jakie dokonały się penitencjalnej praktyce Kościoła dzięki księgom pokutnym.

Trzeba podkreślić, że w kontekście powyższych treści, wybór tematu rozprawy doktorskiej Pani Beaty Jadwigi Szpetkowskiej, dotyczącej nauki na temat pokuty i jej przebiegu w świetle irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych, należy uznać za trafny i bardzo aktualny, co należy przyjąć z wielkim uznaniem. Na tle literatury przedmiotu dysertacja ta jawi się jako dzieło oryginalne, gdyż do tej pory uczeni szerzej nie zajmowali się omawianymi zagadnieniami. Należy więc wysoko ocenić pomysł badawczy Doktorantki decydującej się na przeprowadzenie analizy brytyjskich i irlandzkich ksiąg pokutnych.

2. Cele dysertacji

W rozdziale I Autorka bardzo jasno określa cele badawcze dysertacji wskazując, że „Celem badawczym naszego studium jest analiza danych dotyczących praktyk pokutnych i ich przebiegu w irlandzkich i brytyjskich księgach pokutnych. W niniejszej rozprawie przebadamy aspekty teologiczne związane z pokutą i jej praktykowaniem na podstawie zachowanych ksiąg pokutnych z terenu Irlandii, Walii, Szkocji i Anglii” (s. 33). Nieco dalej stawia szereg pytań, na które będzie się starała dać odpowiedź w korpusie pracy: „nas interesuje odpowiedź na pytanie o różnice w praktykach pokutnych na różnych obszarach starożytnego Kościoła. Jakie one są i czy pozostają w jakimś związku z lokalnym prawodawstwem kościelnym i świeckim? [...]

Pytamy o wymiar i przebieg pokuty za popełnione grzechy w rozumieniu chrześcijańskim oraz o czyny, za które człowiek wierzący we wspólnocie lub w klasztorze był karany i zobowiązany do podjęcia aktu o charakterze pokutnym, które to czyny określamy ogólnie jako naganne z punktu widzenia dobra wspólnoty lub indywidualnego postępu w życiu religijnym. Innymi słowy interesują nas nie tylko grzechy, ale także wszelkie przepisy zajmujące się oceną ludzkich czynów, które nie łamią przykazań Bożych. Czy przepisy dotyczące jednego rodzaju grzechu są w jakiś sposób uporządkowane, czy też przeplatają się z innymi tematami poruszonymi przez daną księgę? Czy, a jeśli tak, to jakie grupy grzechów przedstawiają poszczególne księgi? Czy rodzaj grzechu wiąże się w jakiś sposób z wielkością przyznawanej pokuty? Jaka była relacja wielkości pokuty do kary wymierzanej przez instytucje władzy świeckiej za te same czyny, które dla jednych były grzeszne, a dla drugich przestępcze? Czy w takich przypadkach człowiek wierzący z jednej strony ponosił karę świecką, a z drugiej strony zobowiązany był do odbycia pokuty? Jakie oprócz grzechów popełnione czyny wymagały podjęcia pokuty? Ponadto interesuje nas to, czy pokutę nakładano w sposób mechaniczny i rytualny, pozbawiając ją wymiaru moralnego i indywidualnego. W odniesieniu do grzechów interesuje nas to, którym grzechom poświęcano najwięcej uwagi, kiedy i gdzie? Interesują nas także wszystkie czyny i inne działania ludzkie, które w opinii lokalnych wspólnot uchodziły za naganne i za które człowiek wierzący powinien podjąć pokutę” (s. 34-35). Widzimy zatem, że cel dysertacji jest jasno określony, a Autorka zamierza osiągnąć go poprzez wnikliwą analizę treści, zwłaszcza teologicznych, brytyjskich i irlandzkich ksiąg pokutnych, która pozwoli jej na udzielenie odpowiedzi na szereg szczegółowych pytań.

3. Struktura i zawartość merytoryczna dysertacji

Zasadnicza struktura omawianej dysertacji składa się z pięciu rozdziałów, które poprzedza *Wykaz skrótów* (s. 15-19) i *Wprowadzenie* (s. 20-26), a zamyka *Zakończenie*, po którym znajdują się *Aneksy* i *Bibliografia*.

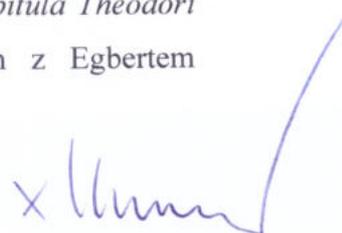
Pierwsze dwa rozdziały dysertacji mają charakter wstępny i stanowią pewnego rodzaju tło, bardzo pomocne dla zrozumienia i pełnego ukazania przesłania brytyjskich i irlandzkich ksiąg pokutnych. Wydają się one niezwykle przydatne, gdyż merytorycznie wprowadzają w przedstawianą później tematykę teologiczną i ascetyczną.

W rozdziale pierwszym, który w zasadzie ma charakter wstępu, omówione są zagadnienia wstępne, takie jak: problem badawczy i źródła (s. 27-35), *Status quaestionis* (s. 36-50), ważniejsze terminy dotyczące pokuty w księgach pokutnych (s. 50-6), metoda pracy (s. 69-75) i struktura pracy (s. 76-77).

W rozdziale drugim (s. 78-169) Autorka przedstawiła klasyfikację grzechów w ujęciu biblijnym (s. 78-90): katalogi grzechów (s. 78-87) i ukazała rolę *Liber ex lege Moysi* w życiu chrześcijan na Wyspach (s. 87-90); następnie przeszła do przedstawienia wybranych aspektów dotyczących pokuty w okresie patrystycznym (s. 91-131): omówiła poglądy wybranych – według niej „ważniejszych” – pisarzy chrześcijańskich (s. 91-97), orzeczenia synodów (s. 98-122) oraz tzw. Kanonów Ojców Greckich (s. 122-131); dalej przedstawiła czyny naganne w ujęciu praw obowiązujących na Wyspach Brytyjskich (s. 131-152): irlandzkiego (s. 132-144), walijskiego (144-146), szkockiego (s. 146-148) i anglosaskiego (s. 148-152); w końcowej części rozdziału przedstawiła katalogi grzechów i ich genezę (s. 152-169): w ujęciu Jana Kasjana i Grzegorza Wielkiego (s. 152-158) oraz oparte na ich poglądach katalogi grzechów obecne w księgach pokutnych (s. 158-169).

Rozdział trzeci Autorka poświęciła omówieniu pokuty za grzechy i czyny naganne na podstawie irlandzkich i walijskich ksiąg pokutnych (s. 170-264). Podzieliła go na dwa paragrafy, w których omówiła kolejno grzechy i czyny naganne oraz proponowane za nie pokuty w świetle pokutnych ksiąg irlandzkich (i innych dokumentach związanych z nimi) (s. 170-249) i walijskich (s. 250-264). W paragrafie pierwszym omówiła: *Synod św. Patryka* (s. 170-172), *Kanony przypisywane św. Patrykowi* (s. 173-174), *Księga pokutna Finiana* (s. 174-189), *Księga pokutna św. Kolumbana* (s. 189-199), *Reguła klasztorna Kolumbana* (s. 199-211), *Kanony irlandzkie* (s. 212-218) i *Księgi pokutne Kummeana* (s. 218-249) – tym księgom poświęciła najwięcej uwagi i omówiła kilkanaście grzechów m.in: pijaństwo i obżarstwo (s. 219-222), nierząd (s. 222-228), skąpstwo, kradzież i krzywoprzysięstwo (s. 228-231), gniew (231-234), smutek i zniechęcenie (s. 235), próżność i pycha (s. 235-237), różne kwestie szczegółowe (s. 237-239), „zabawy młodzieńcze” (s. 239-241), sprawy związane z udzielaniem Komunii św. (s. 241-244), czary, wróżby i praktyki pogańskie (s. 244-248) i inne kwestie (s. 249). Zaś w paragrafie drugim omówiła: *Wypisy z Księgi Dawida* (s. 250-252), *Synod Północnej Brytanii* (s. 252-254), *Synod w Lucus Victoriae* (s. 254-256), *Wstęp Gildasa o pokucie* (s. 256-260), *Kanony walijskie* (s. 260-264).

W rozdziale czwartym – analogicznym do rozdziału trzeciego – Autorka omówiła pokutę za grzechy i czyny naganne na podstawie anglosaskich ksiąg pokutnych (s. 265-320). Podzieliła go na dwa paragrafy. W pierwszym przedstawiła pokutę za grzechy i czyny naganne w ujęciu ksiąg pokutnych związanych z Teodorem biskupem Canterbury (s. 265-284): *Capitula Dacheriana* (s. 265-270), *Discipulus Umbrensius* (s. 270-279) i *Capitula Theodori* (s. 279-284); w drugim natomiast w księgach pokutnych związanych z Egbertem

x 

arcybiskupem Yorku: *Wyciąg Egberta* (s. 284-292), *Kanony o lekarstwach na grzechy* (s. 292-296), *Penitencjał Egberta* (s. 296-320).

Ostatni, piąty rozdział Autorka poświęciła przyjmowaniu pokuty i jej realizacji według ksiąg pokutnych na Wyspach (s. 321-380). Podzieliła go na sześć paragrafów. W pierwszym omówiła sposoby uzyskiwania odpuszczenia grzechów proponowane w księgach pokutnych oraz ich wpływ na przebieg pokuty (s. 323-328). Zaś w kolejnych paragrafach przedstawiła przebieg pokuty na podstawie ksiąg pokutnych powstałych w Irlandii (*Synod św. Patryka, Kanony przypisane Patrykowi, Księga pokutna Finniana, Kanony irlandzkie, Drugi Synod świętego Patryka, Księga pokutna Kummeana*; paragraf drugi, s. 328-336), w księgach pokutnych irlandzkich powstałych poza Irlandią (*Księga pokutna Kolumbana, Reguła Klasztorna Kolumbana, Księga pokutna Pseudo-Kummeana, Bigotianum*; paragraf trzeci, s. 337-341), w księgach pokutnych walijskich (*Wypisy z Księgi Dawida, Synod Północnej Brytanii z ok. 519 r., Wstęp Gildasa*; paragraf czwarty, s. 341-344), w anglosaskich księgach pokutnych związanych z biskupem Teodorem (*Capitula Dacheriana, Discipulus Umbrensium, Rozdziały Teodora*; paragraf piąty, s. 344-362) i w anglosaskich księgach pokutnych związanych z arcybiskupem Egbertem (*Wyciąg Egberta, Kanony o lekarstwach na grzechy, Penitencjał Egberta*; paragraf szósty, s. 362-380).

Część merytoryczną dysertacji zamyka dość obszerne *Zakończenie* (s. 381-394), w którym Autorka prezentuje wnioski wypływające z przeprowadzonych badań. Do pracy dołączone są aneksy (s. 395-449), których w sumie jest aż 15. Są one bardzo cenne, gdyż pozwalają na kompleksowe spojrzenie na księgi pokutne. Całość rozprawy zamyka zestaw bibliografii (s. 450-485), którą Doktorantka podzieliła na: 1) źródła (podstawowe i uzupełniające), 2) Pismo Święte, 3) Dokumenty magisterium Kościoła i synodów, 4) Literaturę przedmiotu, 5) Literaturę pomocniczą, i 6) Podręczniki, słowniki i encyklopedie.

W tym miejscu należy wspomnieć o pewnych drobnych niedociągnięciach. W paragrafie pierwszym drugiego rozdziału Autorka prezentuje klasyfikacje grzechów w ujęciu biblijnym zaczynając od Nowego Testamentu (s. 79-81), a później przechodzi do Starego (s. 81-87). Z metodologicznego punktu widzenia jest to niewłaściwe, gdyż powinna ją przedstawić w odwrotnej kolejności: najpierw według Starego Testamentu, a później według Nowego Testamentu.

Rozdziały II-III i V posiadają wprowadzenia (rozdział V dość obszerne). Natomiast Rozdziały I i IV nie posiadają żadnego wprowadzenia do poruszanej przez Autorkę tematyki. Myślę, że jest to przeoczenie Doktorantki. Żaden z rozdziałów nie posiada podsumowania. Przymuszczałnie Autorka świadomie zrezygnowała z prezentowania wniosków po każdym

rozdziale, gdyż wszystkie je zebrała w *Zakończeniu* i w bardzo przejrzysty i uporządkowany sposób przedstawiła w kilku grupach tematycznych wskazując na najważniejsze efekty przeprowadzonych badań: 1) Wnioski w odniesieniu do praktyk pokutnych w starożytności (Biblia, pisarze chrześcijańscy, synody i księgi pokutne); 2) Wnioski w odniesieniu do grzechów i czynów nagannych; 3) Wnioski w odniesieniu do kar pokutnych; 4) Wnioski w odniesieniu do przebiegu pokuty; oraz 5) Wnioski końcowe. Sformułowane wnioski są niezwykle cenne, gdyż ukazują całą złożoność problemów związanych z badaniem ksiąg pokutnych i pozwalają na obiektywne podejście do ich treści oraz na dostrzeżenie w ich przekazie zarówno elementów pozytywnych, jak i negatywnych. Ważny wniosek końcowym Autorka wyraziła w następujących słowach: „Po dokonanej analizie określonych grup ksiąg pokutnych, moim zdaniem, można stwierdzić, że pełniły one przy pomocy nakładania pokuty – istotną rolę w całym zmuśnym procesie wychowywania i kształtowania człowieka, a także dorastania do jego ludzkiej godności – ucząc trudnej odpowiedzialności za własne myśli, słowa i czyny. Niestety księgi te, niosły w sobie także pewne zagrożenie duchowe, z racji stopniowej ich formalizacji poprzez tworzone i wprowadzane w życie taryfikatory, które dawały możliwość wypaczenia ich pozytywnych intencji, aby służyły człowiekowi w jego wzroście ku świętości. Taryfikatory mogły powodować spływanie sensu pokuty, omijając istotny i twórczy wysiłek pracy człowieka nad sobą” (s. 393).

Abstrahując od tych niewielkich usterek należy jasno powiedzieć, że tak skonstruowana struktura dysertacji jest nie tylko poprawna merytorycznie, lecz także przejrzysta, logiczna i wyczerpująca wieloaspektowo całość materiału podawczego związanego z tematem pracy. Analizy przedstawione w pracy zostały ułożone w sposób harmonijny w pięć rozdziałów, które są wzajemnie powiązane, przez co stopniowo wprowadzają czytelnika w coraz to nowe zagadnienia. W tym względzie rozprawa odznacza się konstrukcyjną spójnością. Ta wewnętrzna jedność i zwartość omawianej rozprawy, stanowi jej wielki walor, trudny wprost do przecenienia. Poprawna jest również konstrukcja poszczególnych jednostek, a zawartość rozdziałów i paragrafów odpowiada ich tytułom. To wszystko wskazuje na dobry stopień opanowania warsztatu pisarskiego przez Doktorantkę, oraz że przygotowana przez nią dysertacja spełnia wymagane dla tego typu opracowań kryteria naukowości.

4. Ocena metodologii dysertacji

Przystępując do oceny metodologii dysertacji należy rozpocząć od stwierdzenia, że praca nie posiada klasycznego *Wstępu*. W pewnej części jego rolę spełnia rozdział I: *Zagadnienia wstępne* (s. 27-77), w którym Autorka najpierw zajmuje się kwestią źródeł, a

później swoją uwagę koncentruje na prezentacji problemu badawczego (s. 27-35). Mówiąc o źródłach Doktorantka ma świadomość złożoności problemu. Najpierw przedstawia wielość opinii na temat jakie pisma można zaliczyć do ksiąg pokutnych (s. 27-28). Następnie omawia różne wydania tekstów uznawanych przez różnych autorów za księgi pokutne (s. 28-30) i dochodzi do wniosku, że najbardziej reprezentatywnymi zbiorami są: *Księgi pokutne (Libri poenitentiales)* wydane przez ks. prof. Arkadiusza Barona i o. prof. Henryka Pietrasa w serii Synody i Kolekcje Praw, t. 5 (Kraków 2011) oraz *Canones poenitentiales* wydane przez Ioanne Andrea Di Donna w serii Kanonika, t. 24 (Rzym 2017). Doktorantka wybiera je, chociaż zaznacza, że przede wszystkim korzysta z wydania krakowskiego, a z wydania rzymskiego jedynie sporadycznie, zwłaszcza wtedy, gdy wydanie krakowskie nie uwzględnia danej księgi. Czyni też pewną uwagę natury metodologicznej: „Wprawdzie oba wydania są tylko wyborem ksiąg pokutnych, to trzeba stwierdzić, że oba są reprezentatywne, bo przedstawiają wszystkie typy ksiąg pokutnych, jakie pojawiły się od V do XII w.” (s. 30). Autorka zwraca też uwagę na języki źródeł. Nie zajmuje się wersjami ksiąg pokutnych zapisanymi w językach lokalnych, staroirlandzkim czy staroangielskim, gdyż wersje te wymagają osobnych studiów. Podkreśla, że „niezależnie od tego, która wersja językowa danej księgi pokutnej była oryginalna, w naszym studium analizujemy wyłącznie jej wersję łacińską dla Zachodu i wersję grecką dla Wschodu, oczywiście z uwzględnieniem pojawiających się sporadycznie w niektórych księgach terminów i wyrażeń w językach lokalnych” (s. 32).

Jest to założenie ważne oraz słuszne i poprawne z metodologicznego punktu widzenia, gdyż jasno wskazuje, że Autorka w dysertacji zajmuje się tylko analizą tekstu łacińskiego. Takie założenie metodologiczne jest realizowane w zasadzie w całym korpusie pracy, gdyż Autorka obficie przytacza wypowiedzi autorów/kompilatorów ksiąg pokutnych w języku łacińskim. Niekiedy też zwraca uwagę na błędne tłumaczenia (np. s. 185, nota 57) lub rozbieżności pomiędzy tekstem łacińskim, a polskim przekładem (np. s. 203, nota 105; s. 206, nota 107; s. 207, noty 108-110; s. 208, nota 112; s. 209, nota 115). Doktoranta dokładnie też opisuje lokalizację każdej z przywoływanych wypowiedzi, co potwierdza pracę na oryginale łacińskim.

W dalszej części rozdziału pierwszego Doktorantka przedstawia cel badawczy – o czym już była mowa – oraz prezentuje *status quaestionis* (36-50), w którym bardzo szczegółowo prezentuje najważniejsze opracowania dotyczące ksiąg pokutnych. Autorka bardzo dobrze orientuje się w badanej problematyce, o czym świadczy bogata literatura. Ta część pracy jest bardzo wartościowa, gdyż ukazuje aktualny stan wiedzy na temat ksiąg pokutnych, a przede wszystkim zakresy i tematy podejmowanych badań w ostatnim 30-leciu. Autorka nie tylko

omawia te prace, ale również niekiedy krytycznie się do nich odnosi, np. s. 39, omawiając pracę P.J. Payer'a (*Sex and the Penitentials. The Development of a Sexual Code 550 – 1150*), Autorka pisze: „Zapewne teza P.J. Payer'a, że penitencjały były zasadniczym czynnikiem formowania seksualnej moralności chrześcijańskiej, jest prowokacyjna i przesadzona”. Następnie Autorka omawia ważniejsze terminy dotyczące pokuty pojawiające się w księgach pokutnych (s. 50-68), takie jak: pokuta, okresy postu, formy pokuty, aborcja, antykoncepcja, sodomia, magia, zabobony, bałwochwalstwo, pogaństwo i zadośćuczynienie, co jest istotne dla późniejszych analiz. Przy okazji objaśniania tych terminów podaje też obfitą bibliografię dotyczącą tych szczegółowych zagadnień. Uściślenia podane przez Doktorantkę są ważne, gdyż wokół tych terminów będzie oscylowała zasadnicza część rozprawy. Bardzo istotną częścią dysertacji jest czwarty paragraf rozdziału I zatytułowany „Metoda pracy” (s. 69-75). Na początku Autorka mówi o problemach metodologicznych związanych z badaniami ksiąg pokutnych i wskazuje na zgłaszane przez uczonych postulaty dotyczące konieczności dopracowania metod badawczych. Odpowiadając poniekąd na te postulaty Doktorantka przyjęła konkretne zasady dotyczące prowadzonych badań. Założeniem metodologicznym Autorki jest rozpatrywanie każdej księgi pokutnej osobno, ale w ramach jej rodziny (por. s. 49, to samo na s. 69 i 73), co jest jak najbardziej poprawne, gdyż wszystkich ksiąg pokutnych, powstałych przecież na różnych terenach, w różnych środowiskach i w różnym czasie nie można traktować *en bloc*. Dlatego bardzo ważne jest stwierdzenie Autorki, że dzięki przyjęciu takiej metodologii „możemy uniknąć z jednej strony poważnego błędu metodologicznego uogólniania faktów historycznych, a z drugiej strony zawężania wniosków teologicznych wyłącznie do jednej z ksiąg” (s. 73). To założenie metodologiczne pozwoliło też Autorce na dostrzeżenie pewnych powtórzeń (niekoniecznie zależności) obecnych w różnych księgach, które takie same grzechy inaczej rozmieszczają nadając im inną rangę. Dalej Autorka wyjaśnia, że chociaż analizuje poszczególne księgi, to jednak czyni to w ramach grup, jakie wyznaczają czas, miejsce ich powstania oraz wzajemna zależność, i dlatego dysertacja ma zasadniczo układ geograficzno-chronologiczny (por. s. 74). Następnie Autorka omawia strukturę pracy (s. 76-77).

Omawiając metodologię dysertacji należy wskazać na pewne niedociągnięcia. Na s. 75 Autorka wyjaśnia, że „Przyjmujemy mieszaną metodę formułowania informacji zawieranych w odnośnikach. Uwagi dłuższe i wyjaśniające podajemy w przypisanych dolnych, a krótkie – zwłaszcza te odnoszące się do omawianej księgi pokutnej – zawieramy w tekście w nawiasie okrągłym. Ma to na celu zmniejszenie liczby przypisów dolnych oraz ułatwienie czytelnikowi korzystanie z opracowania. Metoda taka stosowana jest coraz powszechniej w rozprawach

naukowych”. Zdecydowanie nie zgadzam się z tym założeniem metodologicznym. Umieszczanie w korpusie pracy informacji, które powinny znaleźć się w przypisach, wręcz utrudnia czytelnikowi lekturę tekstu. Nie zauważyłem też, aby metoda ta – jak pisze autorka – była coraz powszechniej stosowana w rozprawach naukowych. Zgadzam się tylko z jednym efektem takiego założenia – na pewno w pracy jest mniej przypisów, ale – co należy zauważyć – jednocześnie rozrasta się korpus pracy. Czy o to chodzi?

Kolejną usterką metodologiczną jest fakt, że Autorka, odwołując się do źródeł patrystycznych, na ogół podaje informacje tylko na temat polskich przekładów tych źródeł, całkowicie pomijając informacje o wydaniach krytycznych oryginalnych tekstów (np. s. 36, nota 23), nawet wtedy, gdy je cytuje w oryginale (np. s. 54, nota 110). Czasami zaś podaje informacje na temat wydań źródeł (np. s. 92, nota 255), ale nie zawsze precyzyjnie – np. s. 92, nota 252 – jest tylko „SCh 53bis, Paryż 1968” – taka informacja niczego nie wnosi. Ponadto na ogół imiona autorów i tytuły dzieł podaje w języku polskim, co jest mało precyzyjne. Podstawowym wzorcem w tej materii powinny być: *Clavis Patrum Latinorum* i *Clavis Patrum Graecorum*, w których imiona autorów i tytuły dzieł zapisane są po łacinie. Niestety, w pracy nie ma śladów posługiwania się przez Autorkę tym narzędziem. Jednak czasami stosuje zasady przyjęte przez wspomniane narzędzia, i imiona autorów oraz tytuły ich dzieł zapisuje po łacinie (np. Alkuinus, *De vitiis et virtutibus*), ale bywa i tak, że nawet w następujących po sobie przypisach stosuje inne zasady zapisu (np. na s. 157, w nocie nr 540 jest „Tertulian, *Przeciwko Marcionowi*” a w następnym przypisie jest „Tertulian, *De pudicitia*). Jaki jest klucz takich opisów bibliograficznych źródeł patrystycznych?

Niejasny jest przyjęty przez Doktorantkę system dokonywania opisów bibliograficznych przywoływanych opracowań. Nie potrafię zrozumieć dlaczego raz wpisuje inicjały, a innym razem pełne imiona autorów prac naukowych; tytuły opracowań oraz słowników i encyklopedii raz są pisane kursywą, a innym razem zwykłą czcionką lub brane w cudzysłów (np. s. 16: „*Encyklopedia katolicka*” oraz „*Dictionnaire de théologie catholique*”). Nie potrafię zrozumieć myśli przewodniej metodologii zapisu nazw czasopism: dlaczego Autorka raz pisze je kursywą, innym razem zwykłą czcionką, a jeszcze innym razem bierze je w cudzysłów, niekiedy też po tytule artykułu dodaje przyimek „w”. Raz w opisie bibliograficznym druków zwartych podawana jest nazwa wydawnictwa, a innym razem jej nie ma. Ponadto przy netografii Autorka na ogół nie podaje daty dostępu internetowego do danego tekstu. Z tego powodu nie jestem w stanie ocenić poprawności zapisu bibliograficznego, chociaż informacje zamieszczone w opisach w zasadzie pozwalają na jednoznaczne wskazanie i zidentyfikowanie konkretnego tekstu, to jednak w samym systemie opisów bibliograficznych

panuje bałagan. Autorka przyjęła też błędne założenie metodologiczne o niestosowaniu skróconych opisów bibliograficznych. Ilekroć Autorka przywołuje jakieś opracowanie, tylekroć wpisuje jego pełny opis bibliograficzny. Jest to niezrozumiałe chociażby z tego względu, iż jednym z założeń metodologicznych przyjętych przez Doktorantkę jest zminimalizowanie przypisów. Na pewno nie osiągnęła tego wpisując za każdym razem pełne opisy bibliograficzne.

Chociaż Autorka wykazuje niezwykle szeroką znajomość bibliografii, to jednak w tej wiedzy można dostrzec pewne luki. Na s. 57 Autorka pisze o symbolicznym i archetypicznym znaczeniu liczby „40”, jednak przy tej okazji nie wspomina wybitej monografii poświęconej symbolice liczb autorstwa ks. prof. Mariusza Szrama z KUL-u (M. Szram, *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II-V w.)*, Lublin 2001).

Inne usterki o charakterze metodologicznym:

- Autorka posługuje się starym słownikiem patrystycznym: *Dizionario Patristico e di Antichità Cristiane* (wydanie z 1983), a przecież jest nowe wydanie – poprawione i uzupełnione, wydane w latach 2006-2008.
- Na s. 15 Autorka błędnie informuje, że *Słownik grecko-polski* pod red. Zofii Abramowiczówny ukazał się w 1958 roku. W tym roku ukazał się tylko pierwszy z czterech tomów słownika; ostatni zaś ukazał się w roku 1965. Poza tym z zapisu bibliograficznego wynika, że Abramowiczówna jest autorką tego słownika, a nie redaktorką. Ponadto nie wiadomo dlaczego Autorka zapisując tytuł tego słownika użyła wielkich liter: *Słownik Grecko-Polski*. Widocznie ma problem z zapisami tego typu, gdyż na s. 17, jest: „Nowy Testament Grecki i Polski”.
- Na s. 82 Autorka pisze: „właściciel wołu ma wypłacić właścicielowi niewolnika 30 syklów srebrnych, czyli ok. 30 razy 1,4 g srebra (Wj 21, 28-32)”. Jeszcze inną wartość sykla – aż 10 razy większą – Autorka podaje na s. 174: 20 syklów = 28 dkg (czyli 1 sykl = 14 g). Skąd Autorka wzięła taki przelicznik? Sykl (szekel) biblijny najczęściej ważył 11,4 grama; jego waga była różna od sykla babilońskiego, który ważył ok. 8,4 grama. Nigdy zaś nie ważył 1,4 grama ani 15 g.
- Anachronizmy. Na s. 42 Autorka pisze: „Autor już wcześniej zajmował się penitencjałami z Francji i Italii w VIII i IX w.” Czy można mówić o penitencjałach z Francji w VIII w., skoro Francja jako samodzielne państwo istnieje od 843 (podział Imperium Karolińskiego). O Francji w starożytności i wczesnym średniowieczu Autorka pisze jeszcze na s. 48, 71, 72, 74, 218, 340. Podobnie Autorka pisze o Włoszech w X i XI w. (s. 49, 71, 333 – 2x). Włochy powstały dopiero w 1861 roku.

Jednak – pomimo wspomnianych drobnych i łatwych do usunięcia niedociągnięć – z całą stanowczością należy stwierdzić, że Pani Beata Jadwiga Szpetkowska dość dobrze opanowała metodologię badań patrystycznych, historycznych i teologicznych, a przygotowana przez nią rozprawa doktorska jest w zasadzie poprawna pod względem metodologicznym.

5. Ocena formalnej strony dysertacji

Zaletą omawianej pracy jest jej poprawna narracja, na którą składa się przede wszystkim jasność i przejrzystość wykładu. Język pracy jest prosty, logiczny i zrozumiały. Relacjonowane treści są komunikatywne. Autorka unika zbędnego wielosłownia i – często stosowanych w tego rodzaju opracowaniach – „kamufażu” słownego, operującego neologizmami i wyrażeniami obcojęzycznymi. Dlatego lektura dysertacji jest wręcz przyjemna, a ze względu na podejmowaną tematykę – bardzo interesująca. Przesłanie ksiąg pokutnych Autorka cierpliwie interpretuje, wyjaśnia i porządkuje w jedną całość, ukazując jego głębię i wielowarstwowość oraz złożoność. Wnioski są przemyślane i twórcze; zawsze znajdują potwierdzenie w analizowanym materiale źródłowym.

Rozprawa doktorska Pani Beaty Jadwigi Szpetkowskiej, owoc jej studiów i przemyśleń, mimo swych niewątpliwych zalet, nie może być jednak uznana za *opus perfectum*. Wskazując na jej słabsze strony, należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na język pracy.

- Potknięcia gramatyczne i stylistyczne. Autorka nadużywa słowa „idzie”. Np. s. 126: „z innych kanonów Bazylego [wynika], że idzie o grzech nieczysty”; s. 160: „Jeśli idzie o uporczywe pijaństwo”; s. 168: „Jeśli idzie o chciwość”; s. 172: „idzie o zielarkę i trucicielkę”; s. 174: „Prawdopodobnie idzie tu o natychmiastowe podjęcie pokuty”; s. 364: „Należy dokładnie rozważyć, o jakie idzie zwierzę i o jakiego człowieka”; s. 369: „Celem ich wyznania jest umożliwienie kapłanowi nadania właściwej pokuty, a więc idzie o rzeczywiste dobro grzesznika”. W pracy pojawia się ono aż 32 razy. Inne potknięcia: s. 20: „ogólnie rozumiany jako wewnętrzne pokutowanie i przemianę serca”; s. 42: „Ta część może nam posłużyć na spojrzenie na interpretację pokuty w pierwszym tysiącleciu z perspektywy luterńskiej”; s. 46: „w oparciu nie tylko w oparciu o księgi pokutne”; s. 58: „Termin *superpositio* pojawia się w księgach pokutnych wielokrotnie razy”; s. 72, jest „tymbardziej”; s. 85: „Prawo zakazywało przeprowadzania dzieci przez ogień, [...] przestrzeganie snów, przepowiedni, czarów, zaklęć, pytań do wieszczych duchów, zwracanie się do zmarłych”; s. 86: „W przypadku bójki mężczyzn za chwycenie za części wstydlive męża podlegało karze odcięcia ręki żony”; s. 87: „Wypisy te są świadectwem ważnej roli prawa biblijnego na Kościół w

Irlandii i Walii w średniowieczu”; s. 88: „Sven Meeder uważa, że księga jest ważna dla poznania irlandzkiego rozumienia biblii oraz jego recepcji na kontynencie”; s. 90: „Łączy z tym przestroga przeciwko przestrzeganiu snów”; s. 90: „Kara śmierci za zabójstwo, podobnie jak każda inna zbrodnia, może być wymierzona jedynie w oparciu o zeznania dwu lub trzech świadków”; s. 103: „Żonaci, [...] mogły być dopuszczone do komunii dopiero w chwili śmierci”; s. 112: „osoby, które w chorobie otrzymały wiatyk, jeśli przeżyją, to bez włożenia rąk nie są rozgrzeszeni”; s. 272: „Znowu obserwujemy do zmniejszania pokuty”.

- Niezręczne sformułowania: np. s. 35: „Dlatego iluzją można nazwać próbę sklasyfikowania grzechów według ich ciężkości ocenianej na podstawie wielkości pokuty, bo one mogą się różnić za te same grzechy nawet w jednej księdze pokutnej”; s. 91: „Nie uwzględniamy tu poglądów św. Patryka (zm. 461), św. Kolumbana z Bobbio (zm. 615), św. Bedy Wielebnego (zm. 735) ani orzeczeń synodów irlandzkich i brytyjskich², ponieważ są oni autorami ksiąg pokutnych lub przewodniczyli synodom, które szczegółowo omawiamy w następujących rozdziałach”; s. 92: „Do poglądów o pokucie Hermasa nawiązuje Klemens Aleksandryjski”; s. 92: „Orygenes (zm. 254) wpisuje się w tradycję jednej pokuty Hermasa”; s. 353: „osobie nieznającej psalmów i zamożnej poleca opłatę, zapewne w formie jałmużny, trzech denarów, a ubogiej – jeden denar, którego wartość wynosiła ok. 3, 41g do 4,55g srebra”; „Jeden solid stanowił wartość ok. 4,55 gramów złota”; s. 385: „była dobrowolnie podejmowana stojąc w prawdzie wobec Boga”.
- Autorka zapomina o tym, że rodzaje rzeczowników w języku łacińskim i polskim mogą się różnić. Dlatego na s. 87 pisze, że „należy jeszcze wspomnieć o *Liber ex lege Moysi*, która powstała w VIII w.” Otóż łaciński rzeczownik „liber” jest rodzaju męskiego, zaś polski rzeczownik „księga” jest rodzaju żeńskiego. Zatem odnosząc się do „liber” nie można napisać „która”, tylko „który”. Podobnie na s. 88.
- Autorka zapomina, że wiele zagranicznych miast ma polskie odpowiedniki. Na s. 49 pisze: „historię rozpoczyna od omówienia synodów w Arles, Chalon sur Saône (813), Pavia (850) i w Mediolanie (863)”. Otóż Pavia ma polski odpowiednik – Pawia.
- Literówki: 1) w tekstach polskich: s. 27, nota 1, jest „monatycznej”, powinno być „monastycznej”; s. 34, jest „ze”, powinno być „że”; s. 45, nota 64, jest „Takze ”, powinno być „Także”; s. 56, jest „DPAP”, powinno być „DPAC”; s. 64, jest „młodzieńcow”, powinno być „młodzieńców”; s. 66, jest „Debiński”, powinno być „Dębiński”; s. 75, jest „duższe”, powinno być „dłuższe”; s. 76, jest „patrystystycznym”,

powinno być „patrystycznym”; s. 82, jest „właściciel”, powinno być „właściciel”; s. 82, jest „czyki”, powinno być „czyli”; s. 86, jest „40uderzeń”, powinno być „40 uderzeń”; s. 86, jest „lub lub”, powinno być „lub”; s. 87, jest „inieczystości”, powinno być „i nieczystości”; s. 87, jest „wyznaczając za nie pokute”, powinno być „wyznaczając za nie pokutę”; s. 89, jest „jkarnym”, powinno być „karnym”; s. 89, jest „wskazujena”, powinno być „wskazuje na”; s. 90, jest „sporór”, powinno być „sporów”; s. 90, jest „znienawiści”, powinno być „z nienawiści”; s. 90, jest „nalezy”, powinno być „należy”; s. 90, jest „stowania”, powinno być „stosowania”; s. 93, jest „ujecia”, powinno być „ujęcia”; s. 101, jest „zwłaszca”, powinno być „zwłaszcza”; ss. 239, jest „prezyjmującego”, powinno być „przyjmującego”; s. 113, jest „Galli”, powinno być „Galii”; s. 272, jest „znniejszania”, powinno być „zmniejszania”; 2) w tekstach łacińskich: s. 16, jest „Septuaginta, id est *Vetum Testamentum*”, powinno być „Septuaginta, id est *Vetus Testamentum*”; s. 381: jest „eksomologeza”, powinno być „*exomologesis*”; 3) w tekstach greckich: s. 153, nota 514, jest „ἐπιθυμητικόν”, powinno być „ἐπιθυμητικόν”.

Sporo usterek jest też o charakterze bibliograficznym:

- W *Wykazie skrótów* przy wielu czasopismach Autorka nie podaje roku zapoczątkowania czasopisma: „Perichoresis: The Theological Journal of Emanuel University, Oradea, Romania” (s. 17), „Revue Bénédictine”, „Revue de droit canonique”, „Revue Historique”, „Revue des Sciences philosophiques et théologiques”, „Revue des Sciences Religieuses”, „Recherches de théologie ancienne et médiévale”, „Sacris Erudiri. Jaarboek voor godsdienstwetenschappen”, „Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova”, „Studies in Medieval and Early Modern Canon Law” (s. 18).
- Autorka nie używa skrótów, które sama umieściła w *Wykazie skrótów*, np. „Revue des Sciences philosophiques et théologiques” (s. 33, nota 12 i 14); „Revue des Sciences Religieuses” (s. 61, nota 141; s. 180, nota 38; s. 273, nota 22); „Roczniki Humanistyczne” (s. 53, nota 109; s. 466).
- Autorka stosuje skróty, których brak w *Wykazie skrótów*, np. „ss”: s. 22, nota 5; s. 33, nota 12; s. 41, nota 45; s. 43, nota 55; s. 47, nota 75 i 77; s. 70, nota 288; s. 455; s. 456; s. 462; s. 464 (3x); s. 468 (2x); s. 469; s. 470; s. 471; s. 472 (2x); s. 473; s. 474; s. 479, s. 480;
- Autorka błędnie używa podanych przez siebie skrótów, np. „nn.”. W *Wykazie skrótów* skrótu tego Autorka używa na oznaczenie kolejnych lat, np. s. 17: „t. 1-5, Warszawa

1959 nn.”, „Paris 1903 nn.”. Jednak z informacji zawartej na s. 19 można dowiedzieć się, że skrót „nn.” oznacza „następne wersety”.

- Autorka wprowadza i stosuje dziwne skrót, np. „arcybp” (s. 2; s. 13; s. 42; s. 399, nota 1). Na s. 13 skrótu tego używa w tytule książki pokutnej, pomimo tego, że w wydaniu tej książki wydawcy nie używają tego skrótu, lecz zapisują cały wyraz „arcybiskup”.
- Na s. 19 Autorka informuje: „Skróty ksiąg biblijnych według Biblii Tysiąclecia, wyd. V, Poznań 2000”, jednak w korpusie pracy nie przestrzega tej zasady, którą sama podała (np. s. 21: „2 Sam” zamiast „2 Sm”; s. 171, nota 11: „Lam” zamiast „Lm”).
- Nieprawidłowy zapis nazw ksiąg biblijnych: s. 172: „Księga liczb” zamiast „Księga Liczb”.
- W tekście (zarówno w korpusie pracy, jak i w przypisach) pojawiają się różne i różnej wielkości czcionki, co świadczy o pobieraniu tekstów ze stron internetowych; np. s. 325 (nota 19), 348 (nota 64), 469, 472, 474, 475.
- Niedokończone opisy bibliograficzne: s. 32, nota 11, jest „s. .” – brak numeru strony.

Inne usterki:

- Cytaty niekiedy wzięte są w cudzysłów, a innym razem nie.
- Autorka nie może zdecydować się na sposób wyróżniania tekstów: raz je podkreśla, a raz zapisuje pogrubioną czcionką.
- Omawiając klasyfikacje grzechów w biblii (s. 79-87), łacińskie teksty Nowego Testamentu Autorka umieszcza w przypisach, a łacińskie teksty ze Starego Testamentu umieszcza w korpusie pracy. Interesuje mnie z jakiego powodu tak czyni?
- Autorka niekonsekwentnie stosuje zapisy tekstów w języku greckim: raz dokonuje transliteracji terminów greckich (s. 20, 50, 51, 52, 91, 92, 107, 130 – *metanoia*; s. 94 – *eksomologesis*; s. 103, nota 306 – *cheimadzō*; s. 247 – *nefodiōktai*), a innym razem zapisuje je za pomocą czcionki greckiej (np. s. 92, 93). Jaka jest zasada takiego zapisu?

6. Wniosek końcowy

Recenzowana dysertacja dowodzi wysokich kwalifikacji naukowych p. magister Beaty Jadwigi Szpetkowskiej, jak również jej wiedzy i kompetencji w dziedzinie teologii, patrologii i historii Kościoła w starożytności oraz w średniowieczu. Pokazuje dobry warsztat naukowy Doktorantki, jej wiedzę na temat starożytnej i średniowiecznej historii i teologii oraz współczesnych osiągnięć naukowych w zakresie tych nauk, znajomość języka łacińskiego i języków nowożytnych (zwłaszcza angielskiego) oraz zdolność do samodzielnej pracy naukowej. Przedstawione wyżej usterki, na ogół mało znaczące i łatwe do usunięcia, w sposób

istotny nie obniżają wartości merytorycznej omawianej rozprawy doktorskiej, która może być nawet uznana za dzieło pionierskie. Moim zdaniem stanowi ona poważny i bardzo liczący się wkład do polskich badań nad księgami pokutnymi wywodzącymi się ze środowiska Wysp Brytyjskich. Z tego względu byłoby rzeczą niezmiernie ważną i pożyteczną, aby pracę tę ogłosić drukiem (do czego zachęcam Autorkę dysertacji) – oczywiście po naniesieniu niezbędnych korekt. W sumie więc przedstawiona rozprawa doktorska stanowiąca naukowe rozwiązanie problemu badawczego dotyczącego pokuty i jej przebiegu w ujęciu irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych, w pełni odpowiada wymogom stawianym tego rodzaju opracowaniom zawarte w art. 13 ust. 1, Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, a także w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r.: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z tym stawiam formalny wniosek o dopuszczenie p. mgr Beaty Jadwigi Szpetkowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. prof. dr hab. Piotr Szczur

Lublin, dnia 5 września 2023 roku.